

Mela Koteluk, Fastrygi

Dorastamy nielekkim gestem
Obijając się o nonsens

Nieboskłonu stałość karmi krew
Jak tsunami uruchamia sen
Jak modlitwa wszystkich dzieci, które znam
Płynię siła by coraz mnie się bać

I nie zatopi nas
Pokusa ani strach
A jeśli zerwie dach
Huraganowy wiatr
Łąd nie utonie

Jak fastryga trwałej prawdy wzór
Rdzawe sito, niewymowny głód
Skacz kochanie, lecz tylko wtedy kiedy ja
Będę blisko, nie uciekaj sam

I nie zatopi nas
Pokusa ani strach
A jeśli zerwie dach
Huraganowy wiatr
Łąd utonie
Ochroni dom
Łąd utonie
Ochroni dom

I nie zatopi nas
Pokusa ani strach
A jeśli zerwie dach
Huraganowy wiatr
I nie zatopi nas
Pokusa ani strach
Nie zapomni nas
Pokusa ani strach